

UZASADNIENIE

W pozwie z 12 grudnia 2016 r. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. kwoty 80.364,03 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu oraz kwoty 6.390,50 koron szwedzkich wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu a także kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że w ramach współpracy z architektem Ł. T. wykonał on na rzecz powódki projekt kompleksowy dotyczący budowy osiedla siedmiu budynków mieszkalnych dla inwestycji zrealizowanej w Szwecji. Z uwagi na to, że projekt został wykonany wadliwie (błąd w zaprojektowaniu warstw posadzkowych) - co przyznał sam architekt - powódka poniosła szkodę w kwocie dochodzonej pozwem, która obejmuje koszt wydatków i niezbędnych napraw do usunięcia skutków wadliwej dokumentacji projektowej. Legitymacja bierna pozwanej wynika z tego, że architekt Ł. T. jest objęty obowiązkową umową ubezpieczenia OC architektów. Na podstawie tej umowy pozwana ponosi akcesoryjną odpowiedzialność za zdarzenia związane z wykonywaniem przez architekta samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, że z przeprowadzonego przez nią postępowania mającego na celu ustalenie odpowiedzialności ubezpieczonego wynika, iż powstanie przedmiotowej szkody jest skutkiem błędu wykonawczego leżącego po stronie kierownika budowy, który zastosował w warstwach podłogowych bliżej nieokreślone materiały, których parametrów nie skonsultował z projektantem. Ponadto powódka zgłaszając ubezpieczycielowi szkodę nie podała podstawowych danych umożliwiających weryfikację roszczenia. Dalej pozwana twierdziła, że można było uniknąć błędu wykonawczego gdyby na budowie dobrano materiały w oparciu o katalog F..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 sierpnia 2012 r. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. zawarła z Ł. T. na czas nieokreślony umowę o świadczenie usług projektowych i nadzoru autorskiego.

Zgodnie z § 1 na podstawie tej umowy projektant Ł. T. zobowiązał się do wykonywania dla powódki, jako zamawiającego, dokumentacji architektonicznej – projektowej i wykonawczej (pkt a) oraz na żądanie zamawiającego – pełnienia nadzoru autorskiego wielobranżowego nad inwestycją. Zgodnie z § 1 ust. 2 umowy poszczególne opracowania projektowe i założenia ich realizacji oraz przewidywany termin ukończenia uzgadniane miały być w odrębnych porozumieniach. W myśl § 1 ust. 3 umowy przedmiot umowy miał zawierać niezbędne uzgodnienia, opinie i zatwierdzenia dokumentacji oraz miał być kompletny z punktu widzenia celu, któremu miał służyć, tj. ze szczególnym uwzględnieniem technologii produkcji domów energooszczędnych i ich eksploatacji. Stosownie do § 1 ust. 4 umowy projektant zobowiązał się do wykonania dokumentacji projektowej stanowiącej przedmiot umowy zgodnie z założeniami zamawiającego, zasadami współczesnej wiedzy technicznej, obowiązującymi w tym zakresie przepisami.

W ramach tej umowy powódka zleciła Ł. T. wykonanie projektu kompleksowego dotyczącego budowy osiedla siedmiu budynków mieszkalnych dla inwestycji (...) _ (...) _ (...) zrealizowanej w Szwecji w miejscowości H.. Powódka wykonywała projekt i roboty budowlane na tej inwestycji na zlecenie spółki prawa szwedzkiego (...).

Ł. T. przekazał powódce dokumentację architektoniczną dla wskazanej wyżej inwestycji w dniu 6 listopada 2014 r.

Budynki zaprojektowano w technologii szkieletowej. Posadzkę na parterze budynków zaprojektowano z następujących warstw PO1:

1. podłoga gr 8+3 mm,
2. płyta wzmacniająca (F.) 2*10 mm,
3. system ogrzewania 28 mm,
4. płyty styropianowe E. gr 2*60 mm,
5. izolacja z folii PE,
6. płyta fundamentowa 120/180 mm,
7. płyta izolacyjna E. gr 100 mm,
8. płyta izolacyjna (...) gr 100 mm.

Dowód: umowa z 27 sierpnia 2012 r. (k. 9 – 15), aneks nr (...) (k. 16), aneks (k. 17), protokół zdawczo – odbiorczy (k. 18 – 19) wraz z dokumentacją architektoniczną (k. 20 – 55), zeznania świadka Ł. T. (k. 179 – 181), pisemna opinia biegłego sądowego R. U. (k. 235 – 244).

Roboty budowlane na inwestycji wykonywane były z materiałów prefabrykowanych, dlatego też wszystkie szczegóły musiały zostać ustalone na etapie projektu.

Dowód: zeznania świadka Ł. T. (k. 179 – 181).

W dniu 15 marca 2015 r. przedstawiciel powódki oraz przedstawiciel jej szwedzkiego kontrahenta dokonali oględzin wykonania warstw posadzkowych i stwierdzili, że prace zostały ukończone na czterech budynkach, w pozostałych trwały prace końcowe. Prace, które już zostały wykonane obarczone były wadą gdyż posadzka w wybudowanych budynkach ugięła się. Inwestor wskazał, że wadliwe posadzki nie zostaną odebrane.

Dowód: notatka z oględzin (k. 207), zeznania świadka T. T. (k.177-178), zeznania świadka M. Z. (k. 178 – 179v), zeznania świadka Ł. T. (k. 179 – 181), zeznania świadka A. L. (k. 191 – 192), zeznania świadka T. W. (k.218 – 220).

W dniu 19 marca 2015 r. powódka i Ł. T. sporządzili protokół, w którym wskazali, że w projekcie przekroju warstw posadzkowych dla siedmiu budynków na projekcie osiedla siedmiu budynków mieszkalnych w Szwecji zaprojektowano rozwiązanie dla suchego jastrychu na podkładzie ze styropianu E.. Tak też posadzki zostały wykonane. W efekcie tego założenia projektowego posadzki te mają tendencje do dużych ugięć – niedopuszczalnych dla pomieszczeń mieszkalnych.

Wobec tego strony uzgodniły, że:

- zastosowane na podstawie projektu rozwiązanie jest niezgodne z kartami technicznymi płyt jastrychowych (np. firmy (...)). Jako podkład przy grubości 120 mm użyty powinien być materiał o większej wytrzymałości – (...),
- powódka we własnym zakresie dokona niezbędnej naprawy, po uzgodnieniach z producentem systemu, przy czym strony ustaliły konieczność demontażu warstw posadzkowych podkładu, ponowne zamontowanie ogrzewania i płyt jastrychowych,
- powódka miała skonkretyzować roszczenie po zakończeniu prac i ustaleniu ostatecznych kosztów usunięcia szkody,
- Ł. T. miał przekazać niezwłocznie powódce wszelkie informacje i dane dotyczące swojego ubezpieczenia.

Dowód: protokół z 19 marca 2015 r. (k. 56), zeznania świadka Ł. T. (k. 179 – 181).

Realizacja prac na budowie ukończona została na przełomie czerwca i lipca 2015 r. W ramach tych prac powódka dokonała naprawy wadliwych posadzek, tj. dokonała rozbiórki posadzki i położyła ją na nowo na podkładzie styropianu (...).

Powódka dokonała następujących zakupów:

- w dniu 13 marca 2015 r. oraz w dniu 22 stycznia 2015 r. płyty fermacell za kwotę 25.992,72 zł,
- w dniu 22 stycznia 2015 r. kleju do jastrychu za kwotę 2.734,20 zł,
- w dniu 22 stycznia 2015 r. wkrętów za kwotę 734,67 zł,
- w dniu 15 stycznia 2015 r. styropianu za kwotę 10.370,40 zł.

Nadto wykonała prace obejmujące:

- rozbiórkę i ponowny montaż płyt jastrychowych za kwotę 11.700 zł,
- rozbiórkę i ponowny montaż ogrzewania podłogowego, mat grzewczych, systemu siccus, izolacji poziomej za kwotę 22.000 zł,

Dostarczyła także materiały o wartości 10.128,50 zł oraz dokonała wywozu odpadów z demontażu ponosząc koszty w kwocie 6390,50 (...).

Całość prac naprawczych powódka wyceniła na kwotę 83.660,49 zł i 6.390,50 (...).

Dowód: faktura VAT nr (...) z potwierdzeniem przelewu (k. 96 - 97), faktura VAT nr (...) z potwierdzeniem przelewu (k.98 - 99), faktura VAT nr (...) z potwierdzeniem przelewu (k. 100 – 101), faktura VAT nr (...) z potwierdzeniem przelewu (k. 102 – 103), faktura VAT nr (...) z potwierdzeniem przelewu (k. 104 – 105), kompensata (k.106), faktura VAT nr (...) z potwierdzeniem przelewu (k. 107 – 108), faktura VAT nr (...) z potwierdzeniem przelewu (k. 109 – 110), faktura nr (...) (k. 111), faktura nr (...) (k. 112), kompensata (k. 113), zeznania świadka T. T. (k.177-178), zeznania świadka M. Z. (k. 178 – 179v), zeznania świadka A. L. (k. 191 – 192).

Ł. T. wpisany na listę Okręgowej Izby

Architektów RP pod numerem ZP – (...) w okresie od 15 kwietnia 2013 roku do 14 kwietnia 2015 roku objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej architektów zawartym pomiędzy Okręgową Izbą Architektów RP w W. a (...) Spółką Akcyjną w W. na podstawie umowy generalnej nr (...) z 2 marca 2011 r.

Przedmiotem tej umowy, zgodnie z jej § 1 jest określenie zasad i warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej architektów za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie w ramach posiadanych uprawnień budowlanych.

Dowód: potwierdzenie zawarcia umowy OC (k. 64 – 65), umowa generalna z aneksami (k. 66 – 95).

W piśmie z 10 lutego 2016 r. powódka zgłosiła pozwanej - (...) spółce akcyjnej w W. jako ubezpieczycielowi roszczenia odszkodowawcze z polisy architekta w łącznej kwocie 83.660,49 zł i 6.390,50 (...). Wskazała, że w wykonywanych przez nią robotach budowlanych wystąpiły wady (duże ugięcia posadzek) spowodowane zastosowaniem rozwiązania niezgodnego z kartami technicznymi płyt jastrychowych. W celu usunięcia wady niezbędne było wykonanie następujących prac: demontaż warstw posadzkowych, wymiana podkładu na twardszy (z E. na (...)) oraz ponowne zamontowanie ogrzewania i płyt jastrychowych.

W związku ze zgłoszeniem pozwana przeprowadziła postępowanie likwidacyjne, w ramach którego zleciła specjalistycznej firmie sporządzenie opinii w zakresie ustalenia przyczyn i odpowiedzialności szkody. W piśmie z 23 lutego 2016 r. pozwana wskazała, że powódka zgłaszając szkodę nie przedstawiła ubezpieczycielowi żadnej kalkulacji

kosztów, nie określiła też, czy jest to roszczenie w kwocie netto czy brutto. Poza tym pozwana podała, że według niej szkoda jest wynikiem błędu wykonawczego w postaci błędnego doboru materiałów przez kierownika budowy, nie zaś błędu projektowego. Wobec tego uznała, że nie było podstaw do przyznania odszkodowania.

Powódka w piśmie z 30 maja 2016 r. złożyła odwołanie od powyższej decyzji, które nie zostało uwzględnione.

Dowód: zgłoszenie szkody (k. 57 – 58, 200 – 202), pismo z 23 lutego 2016 r. (k. 59 -60, 146 – 146v), pismo z 30 maja 2016 r. (k. 61 – 62, 203 - 206), pismo z 1 lipca 2016 r. (k. 63, 147 – 147v), orzeczenie techniczne (k. 139 – 145), korespondencja elektroniczna (k. 198 – 199).

Dokumentacja projektowa dotycząca budowy osiedla budynków mieszkalnych zawiera prawidłowe rozwiązania budowlano – konstrukcyjne warstw posadzki. Zaprojektowana posadzka na parterze i piętrze budynków w części rysunkowej projektu zawiera wyszczególnienie poszczególnych rodzajów i grubości warstw. Wszystkie zaprojektowane rodzaje elementów posadzki zgodnie z kartami materiałów mogą być zastosowane do posadzek i podłóg w budynkach mieszkalnych, po właściwym doborze parametrów wytrzymałościowych, cieplnych i ogniochronnych poszczególnych warstw. Wszystkie zaprojektowane w posadzce warstwy spełniały wymogi.

Zamieszczone w dokumentacji projektowej rysunki z części graficznej projektu są wykonane prawidłowo, w sposób zgodny z § 12.1 Rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 25 kwietnia 2012 r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego.

Prawdopodobną przyczyną - biorąc pod uwagę brak możliwości przeprowadzenia wizji lokalnej oraz badań jakości wykonanych warstw i podłóg w posadzce - powstania ugięć w posadzkach jest niewłaściwy dobór materiałów użytych do wykonania poszczególnych elementów posadzki, w szczególności odpowiedniej wytrzymałości na ściskanie, w trakcie realizacji robót.

Projekt nie zakładał zastosowania materiału konkretnego producenta.

Materiał E. nadaje się również do wbudowania do izolacji podłóg na gruncie. Spełnia on parametry cieplne i wytrzymałościowe i w pełni nadaje się do zastosowania do podłóg posadzkowych. Materiał E. może pochodzić od różnych producentów natomiast dany symbol (oznaczony liczbami) określa dane parametry wytrzymałościowe, np. E. (...) oznacza, że jest to styropian o określonej twardości i izolacji termicznej. Materiał (...) odznacza się lepszymi parametrami od materiału E., jeśli chodzi o wytrzymałość i przenoszenie obciążeń.

Wybór materiału E. (...) był prawidłowy, gdyż posiada on parametry takie, że przeniesie obciążenia wynikające z użytkowania budynku mieszkalnego.

Firma (...) nie produkuje płyt styropianowych a płyty gipsowo-włóknowe.

Dowód: pisemna opinia biegłego sądowego R. U. (k. 235 – 244), ustne wyjaśnienie opinii (k. 275v – 277), pisemna opinia uzupełniająca R. U. (k. 301v – 304),

Sąd zważył co następuje:

Powództwo okazało się nieuzasadnione.

Stan faktyczny sprawy został ustalony w oparciu o dowody z dokumentów załączonych przez strony do składanych przez nie pism procesowych, zeznania świadków oraz opinię biegłego sądowego. Sąd nie miał podstaw, by odmówić wiarygodności dokumentom, a ich autentyczność nie była kwestionowana, przy czym moc dowodową tych dokumentów Sąd oceniał przez pryzmat art. 245 k.p.c.

Wszyscy świadkowie potwierdzili okoliczności związane z wykonywaniem przez powódkę robót na inwestycji, jak również fakt wadliwego wykonania posadzek, co skutkowało ich uginaniem się i koniecznością dokonania jej wymiany. Zeznania świadka Ł. T. w zakresie, w jakim twierdził, że przyczyną zbyt dużego uginania posadzki był błąd w projekcie

przez niego sporządzonym, miały charakter ocenny, co uniemożliwiało uwzględnienie ich przy konstruowaniu stanu faktycznego. Zwrócić przy tym należy uwagę, że świadka łączy ze stroną powodową umowa o współpracy, jest on regularnie angażowany przez powódkę do nowych zadań. Zeznań architekta w tym zakresie nie potwierdziła zaś opinia biegłego sądowego.

Opinia biegłego wydana została w oparciu o całokształt dowodów znajdujących się w aktach sprawy. Biegły zwrócił jednak uwagę, że w aktach sprawy brak było dokumentów potwierdzających rodzaj i jakość wbudowanych materiałów budowlanych, takich jak karty techniczne czy dziennik budowy itp.; brak też było kompletnej dokumentacji technicznej z częścią opisową oraz dokumentacji powykonawczej. Wątpliwości, jakie powstały po sporządzeniu opinii pisemnej, zostały wyjaśnione przez biegłego zarówno ustnie w trakcie rozprawy, jak i w pisemnej opinii uzupełniającej, zaś strony nie zdołały podważyć wniosków z niej wyprowadzonych. Powódka w szczególności nie złożyła zastrzeżeń po sporządzeniu przez biegłego pisemnej opinii uzupełniającej. Opinia sporządzona w ten sposób nie budzi zastrzeżeń pod względem jej fachowości i rzetelności stanowiąc istotną podstawę rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Postanowieniem wydanym na rozprawie 18 października 2017 r. Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka E. S. jako spóźniony w świetle art. 207 §6 k.p.c. (w sprawie nie zaistniały okoliczności uzasadniające powołanie tego świadka dopiero w piśmie z 13 września 2017 r.), a także - w świetle sformułowanej przez powódkę tezy dowodowej (k. 196) - zbędny.

W sprawie nie było sporne, że powódka zleciła architektowi Ł. T. sporządzenie projektu kompleksowego dotyczącego budowy osiedla budynków mieszkalnych położonego w Szwecji w miejscowości H.. Nie było też kwestionowane, że projekt ten został przez architekta wykonany oraz, że na podstawie tego projektu powódka wykonała zlecone jej prace. Nie było też wątpliwości co do tego, że w zakresie prac obejmujących wykonanie posadzek ujawniła się wada w postaci ich uginania. Sąd nie miał również wątpliwości odnośnie legitymacji biernej pozwanej, gdyż Ł. T. – co także nie było kwestionowane – objęty był obowiązkową umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej architektów z 2 marca 2011 r., na podstawie której pozwana ponosi odpowiedzialność za zdarzenia związane z wykonywaniem przez architekta samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie.

Natomiast pozwana kwestionowała przyczynę zaistniałej wady twierdząc, że szkoda zgłoszona jej jako ubezpieczycielowi, spowodowana została nie błędnym zaprojektowaniem posadzek - jak twierdziła powódka, lecz błędem wykonawczym leżących po stronie powódki.

Powództwo oparte było na przepisach art. 471 k.c. w zw. z art. 822 § 1 i 4 k.c. Powódka domagała się bowiem wypłaty odszkodowania bezpośrednio od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej architekta Ł. T., co do którego powódka prezentowała stanowisko, że w sposób nienależyty wykonał swoje zobowiązanie polegające na sporządzeniu dokumentacji projektowej, wskutek czego po stronie powodowej powstała szkoda wynikająca z kosztów demontażu dotychczas wykonanych prac (podłogi) w wybudowanych budynkach i konieczności zakupu nowych materiałów i montażu.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Oceniając roszczenie w kontekście art. 471 k.c. wskazać trzeba, że przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, zaistnienie szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstałą szkodą. Zgodnie z art. 6 k.c. przesłanki te powinien udowodnić poszkodowany - w tym wypadku powódka, bowiem to ona wywodzi z nich skutki prawne.

Powódka nie wykazała podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej statutowanej art. 471 k.c. a mianowicie nienależytego wykonania zobowiązania przez Ł. T.. Do przyjęcia nienależytego wykonania zobowiązania niewystarczające były same tylko zeznania w charakterze świadka architekta Ł. T., co Sąd wyjaśnił na wstępie rozważań. Zeznania innych świadków potwierdzały fakt, że w istocie posadzka w wybudowanych budynkach ugięła

się oraz, że konieczne było dokonanie jej wymiany. Niemniej, z zeznań świadków nie sposób było wyprowadzić wniosku co do przyczyny takiego stanu rzeczy, gdyż to wymagało wiadomości specjalnych, a zatem dopuszczenia dowodu z opinii biegłego. W związku z tym Sąd nie uwzględnił wniosku o przesłuchanie świadka E. S. (kierownika zaopatrzenia), uznając ten wniosek nie tylko za spóźniony, ale także nieprzydatny do stwierdzenia okoliczności, jakie miały być przedmiotem dowodu. Należy przy tym wskazać, że to powódka powinna w pozwie określić materiał, który został faktycznie wbudowany na skutek błędnego sporządzenia projektu, jak i ten materiał, który został użyty przy pracach naprawczych.

Kluczowe znaczenie miał zatem dowód z opinii biegłego sądowego. Z opinii tej wynika wprawdzie, że dokumentacja, na podstawie której opracowana została opinia, nie była pełna, niemniej z rysunków przedstawionych przez powódkę nie sposób było, w ocenie biegłego, wyciągnąć wniosku o nieprawidłowości określenia warstwy styropianu. Biegły zwrócił uwagę, że użyto jedynie ogólnego sformułowania „E. dwie warstwy po 60 mm” i wyjaśnił, że taki styropian E. produkowany jest przez wielu producentów, zaś w rysunkach załączonych do akt sprawy brakowało określenia parametrów tego styropianu, które wskazywałyby na twardość i izolacyjność konkretnego materiału E.. W takim stanie rzeczy wykonawca miał pewien margines swobody i nie sposób było takiemu opisaniu styropianu zarzucić wadliwości. Ponadto, trafnie też zwrócono uwagę, że w istocie w aktach sprawy brak jest dowodu co do tego, jaki ostatecznie materiał wbudowano, poza tym że był to materiał E. – bo o tym zeznawali świadkowie. Natomiast brak jest jakiegokolwiek dowodu wskazującego, jakimi parametrami charakteryzował się ten styropian, który faktycznie pierwotnie położono.

Sąd zwrócił też uwagę na to, iż samo stanowisko strony powodowej było wewnętrznie sprzeczne. Z jednej strony powódka twierdziła w pozwie, że materiał E. wymieniono w trakcie naprawy na materiał (...), który miał się wykazywać większą wytrzymałością; dołączyła dla potwierdzenia wysokości szkody m.in. rachunek nr (...) z 15 stycznia 2015 r., w którym wskazano na zakup materiału E. o parametrach 100 038. Rachunek ten miał dowodzić wysokości kosztów poniesionych przez powódkę na prace naprawcze. Tymczasem do akt złożono także protokół ze spotkania datowany na 19 marca 2015 r., w którym to protokole omawiano dopiero potrzebę wykonania tych prac naprawczych. Powstaje zatem wątpliwość, czy rzeczywiście zakup materiału E. w styczniu 2015 r. dokonany był na potrzeby prac naprawczych, w sytuacji gdy o takiej potrzebie była mowa dopiero dwa miesiące później, tj. w marcu 2015 r. Data rachunku sugerowałaby raczej wniosek, że materiał wyszczególniony w tym rachunku, był pierwotnie wykorzystany przez powódkę, nie zaś - jak twierdziła powódka - dopiero przy pracach naprawczych.

Jeśli zaś przyjąć, że materiał E. był wbudowany w ramach pierwotnego rozwiązania, to w świetle opinii biegłego sądowego takie rozwiązanie należy uznać za prawidłowe. Biegły wskazał, że materiał o takich parametrach jak 100 038 może być wykorzystywany do podłóg podłogowych niezależnie od rodzaju konstrukcji, a zatem także w przypadku konstrukcji drewnianych. W związku z zarzutami strony powodowej biegły sporządził też pisemną opinię uzupełniającą, w której wskazał, iż w istocie producent F. nie produkuje płyt styropianowych E., co również podaje w wątpliwość to, jaki faktycznie materiał został wykorzystany. Nie można wykluczyć, że to określenie producenta F. wynikało z faktu, iż od tego producenta pochodziły inne warstwy podłogi, również określone na rysunkach dołączonych do pozwu. Biegły bowiem wskazał, że F. produkuje płyty gipsowo-włóknowe nie zaś styropianowe.

Sąd miał też na uwadze, że rolą biegłego nie jest ocena działań architekta w trakcie procesu budowlanego, a zatem za pomocą tego dowodu nie można było wykazywać ewentualne nieprawidłowości w innych działaniach architekta, które zdawała się sugerować powódka już po wydaniu negatywnej dla niej opinii biegłego sądowego. Sąd zwrócił uwagę, że brak było w istocie dokumentów, z których by wynikała jakaś negatywna rola architekta w ramach procesu budowlanego. Wprawdzie sam Ł. T. zeznał, że zatwierdzał „listę przy składaniu zamówienia”, niemniej listy tej nie złożono nawet do akt. Trudno było więc stwierdzić, jakie było znaczenie podpisu architekta, nie ulega zaś wątpliwości – tak wynikało ze stanowiska powódki oraz zeznań świadków – że budowa realizowana była z elementów prefabrykowanych, przygotowanych już w Polsce. W konsekwencji nie sposób było przypisać architektowi odpowiedzialności także za inne, niż sporządzenie projektu, działania, skoro nawet sama powódka ich nie sprecyzowała.

Wobec tego, że nie została spełniona podstawowa przesłanka kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej, tj. nienależyte wykonanie zobowiązania przez ubezpieczonego architekta, nie wchodziła w rachubę także odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela.

Mając to na uwadze powództwo zostało oddalone.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Strona powodowa przegrała niniejszy proces w całości, a to oznacza, że zobligowana jest zwrócić pozwanej koszty procesu przez nią poniesione w całości. Łączna kwota kosztów procesu poniesionych przez stronę pozwaną to kwota 5417 zł, na którą składa się kwota 5400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego określona w oparciu o § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804 ze zm.) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

O kosztach sądowych w pkt III sąd orzekł mając na uwadze fakt, iż na podstawie prawomocnego postanowienia z dnia 1 września 2017 r. świadkowi przyznano zwrot kosztów w kwocie 100 zł, które tymczasowo wyłożył Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Szczecinie. Nadto, na podstawie prawomocnych postanowień z 12 lipca 2018 r., 22 października 2018 r. 14 stycznia 2019 r. wypłacono biegłemu sądowemu tymczasowo z sum budżetowych łącznie kwotę 493,97 zł tytułem wynagrodzenia za opinie. Zaktualizowała się zatem podstawa do pobrania od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie nieuiszczonych kosztów sądowych na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (DZ. U. z 2016 r. poz. 623 ze zm.).

VIII GC 60/17 27 marca 2019 r.

ZARZĄDZENIE

(...)